

Grecka reprezentacja chciałaby już zapomnieć o eliminacjach do Euro 2016. Grekom pozostało jednak do rozegrania dwa mecze, a z trzema punktami, które mają obecnie na koncie, nie mają żadnych szans na awans. Portal *gazzetta.gr* przytacza dziś wypowiedź obrońcy Romy, Manolasa, po poniedziałkowym meczu z Rumunią.

- Otrzymaliśmy lekcję. Nauczyliśmy się, że nie powinniśmy lekceważyć żadnej drużyny. Zabrakło agresywności, nie stwarzaliśmy okazji, choć po wejściu Kone sprawy miały się lepiej. Jestem najbardziej rozczarowany ze wszystkich, chciałem pojechać do Francji, aby grać na Euro. Będziemy grać nadal z dumą bycia częścią tego zespołu. Akceptujemy krytykę, ale nie chcemy, aby uważano nas za nieodpowiedzialnych lub niegodnych gry w reprezentacji. Zawsze dajemy z siebie sto procent, zaliczyliśmy dobry występ w obronie. Musimy polepszyć jakość gry, możemy to zrobić z doświadczonym trenerem. Naszym celem jest teraz uczestniczenie w najbliższym Mundialu.

Autor: abruzzo